

Szczepionka nie przywróci normalności

13 grudnia 2020

Współprzewodnicząca federalnej grupy zadaniowej badającej odporność na COVID-19 ostrzega, że □□przybycie szczepionek do Kanady nie gwarantuje ochrony przed wirusem ani nie sygnalizuje, że życie ludzi wkrótce wróci do normy.

Dr Catherine Hankins powiedziała „The House” CBC, że nadal istnieje zbyt wiele niewiadomych na temat odporności na COVID-19 i skuteczności szczepionek, aby szybko wyjść poza obowiązujące środki pandemiczne, takie jak nakaz maskowania i ograniczenia w działalności społecznej i biznesowej. „Nadal mamy wiele pytań dotyczących odporności. Jak długo trwa ochrona? Czy jest wzmocniona po ponownym kontakcie? Jaki będzie wpływ, jeśli dostaniesz szczepionkę a przeszedłeś poprzednio infekcję COVID-19?” – mówiła Hankins w wywiadzie dla CBC. „Naprawdę ciężko pracujemy nad tym, jak możemy odróżnić odporność naturalną od odporności wywołanej szczepionką”.

Dr Catherine Hankins i inni członkowie federalnej grupy zadaniowej COVID-19 próbują ustalić, czy odporność uzyskana dzięki szczepionce różni się od odporności wynikającej z infekcji. „Będziemy patrzeć [na], tych, którzy mieli infekcję i tych, którzy otrzymali szczepionkę, by ustalić jaka jest trwałość tej ochrony, którą otrzymują?” – powiedziała. „Jak długo to trwa? Jak reagują, jeśli zostaną ponownie narażeni na zarażenie? Czy mają gorsze objawy? To są rzeczy, które musimy ustalić”.

Minister zdrowia Ontario Christine Elliott potwierdziła w tym tygodniu, że prowincja zamierza wydać pewnego rodzaju „dowód szczepienia” tym, którzy otrzymają szczepionkę. Nazywała to podstawowym narzędziem, aby ludzie mogli podróżować, być może

w celach zawodowych, chodzić do teatrów, kin lub innych miejsc – powiedziała.

Kanadyjskie Stowarzyszenie Wolności Obywatelskich twierdzi, że pomysł świadectwa szczepień lub paszportu immunizacyjnego stanowi naruszenie praw Kanadyjczyków. „To dyskryminuje. Narusza prywatność i godność. Jest przymusowe i narusza prawo do swobody podróżowania” – stwierdza dyrektor wykonawczy stowarzyszenia, Michael Bryant. „Tylko dlatego, że staramy się zyskać odporność standą na wirusa, nie oznacza, że □ potrzebujemy mentalności stadnej, aby znakować ludzi szkarłatną literą COVID. Żyjemy w wolnym i demokratycznym społeczeństwie, a to oznacza, że □□nie dzielimy się publicznie pod względem prywatnego stanu zdrowia, nawet jeśli jest ten prywatny stan zdrowia stwarza hipotetyczne ryzyko dla innych” – wyjaśnił.

Na podstawie: CBCNews

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)